

Protokół Nr II/2026
z drugiego posiedzenia Rady Seniorów Powiatu Tucholskiego kadencji 2025-2027,
które odbyło się 4 lutego 2026 r.
(sala 312 Starostwa Powiatowego, Poczta 7)

Obrady rozpoczęto 4 lutego 2026 r. o godz. 10.00, a zakończono o godz. 11.40 tego samego dnia. Posiedzenie prowadził pan Henryk Hoppe – Przewodniczący Rady Seniorów.

W posiedzeniu wzięło udział 14 radnych (lista obecności w załączeniu do protokołu). Nieobecna pani Zofia Bonk.

W posiedzeniu wzięli również udział:

p. Ilona Lesikowska- Przewodnicząca Rady Powiatu Tucholskiego

p. Jerzy Kowalik - Wicestarosta Tucholski

p. Sławomir Majnert- Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Tucholskiego

Przedstawiciele mediów: Tygodnik Tucholski, BoryTucholskie24.info

Ad.1.

Przewodniczący Henryk Hoppe otworzył drugie posiedzenie Rady Seniorów Powiatu Tucholskiego. Powitał zaproszonych gości i wszystkich radnych Rady Seniorów Powiatu Tucholskiego. Na podstawie listy obecności stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy 14 radnych, co stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Poprosił, aby korzystać z mikrofonów podczas wypowiedzi.

Ad.2.

Do porządku obrad nie wprowadzono zmian.

Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad, który został przyjęty 14 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przyjęty porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z I posiedzenia Rady Seniorów.
4. Zadania Rady Seniorów Powiatu Tucholskiego - przedstawienie podstawy prawnej, analiza uchwały Rady Powiatu w przedmiotowej sprawie.
5. Przyjęcie ramowego planu pracy Rady Seniorów:
 - a. dyskusja i uwagi do propozycji zawartych w ramowym planie pracy Rady,
 - b. głosowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia ramowego planu pracy Rady Seniorów Powiatu Tucholskiego
6. Sprawy różne i wolne wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 3.

Przyjęcie protokołu z I posiedzenia Rady Seniorów:

Przewodniczący zapytał, czy są uwagi do protokołu z poprzedniego posiedzenia.

Nie wniesiono uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół z I posiedzenia Rady Seniorów, który został przyjęty 14 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad. 4.

Zadania Rady Seniorów Powiatu Tucholskiego - przedstawienie podstawy prawnej, analiza uchwały Rady Powiatu w przedmiotowej sprawie:

Przewodniczący poinformował, że wraz z panią Wiceprzewodniczącą zaproponowali dzisiejsze posiedzenie, aby wypowiedzieć się na temat Statutu zaproponowanego przez Radę Powiatu. Dodał że zgodnie ze Statutem Rada nie jest organem, według jego oceny, który może podejmować decyzje skutkujące bezpośrednio przekazaniem informacji do rządzących naszym Powiatem. Rada Seniorów jest radą, która ma opiniować i przede wszystkim proponować pewne rozwiązania, które mogłyby ułatwić Radzie Powiatu podejmowanie pewnych decyzji. Oddał głos członkom Rady i poprosił o dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Małgorzata Oller poinformowała, że członkowie Rady otrzymali na skrzynki email wyciąg z ustawy o samorządzie powiatowym, który odnosi się do powiatowej rady seniorów. Poinformowała, że Rada Seniorów może konsultować uchwały, które dotyczą seniorów, doradzać i inicjować działania. W związku z tym został przedstawiony ramowy plan działania. Zwróciła uwagę na to, że kadencja trwa dwa lata i należy określić jak często Rada będzie się spotykać.

Przewodniczący dodał, że w Statucie jest zapis, że spotkania mają się odbywać w zależności od potrzeb, ale nie rzadziej niż raz na pół roku. Zaproponował, aby to zostawić, bo organizowanie posiedzeń raz lub dwa razy w miesiącu jest mało potrzebne.

Pani Zofia Reszka uważa, że zapis jest jasno określony w Statucie. Nie ma potrzeby zawężania planu, jeżeli chodzi o częstotliwość posiedzeń Rady. Rada może się spotykać nawet co miesiąc jeżeli będzie na to ochota i będą sprawy, które będą wymagały omówienia.

Pan Stanisław Welter stwierdził, że nie otrzymał statutu. Koleżanki obok twierdzą, że również nie otrzymały.

Przewodniczący poinformował, że otrzymał statut. Radni otrzymali go po posiedzeniu w październiku wraz z wyciągiem z ustawy. Stwierdził, że nie ma sensu czytanie całego statutu. Według jego oceny statut jest dobrze skonstruowany. On pozwala naprawdę na dość dużą autonomię. Nie chce minimalizować roli Rady Seniorów, jednak należy sobie zdawać sprawę z tego, że jest to Rada, która ma pomagać Radzie Powiatu. Rolą Rady może być wskazywanie pewnych wątpliwości lub oceny pewnych działań, które Rada Powiatu, czy Powiat ma podejmować, czy chciałby podejmować i ewentualna taka rola przede wszystkim związana z tym, abyśmy my mogli proponować pewne rozwiązania, których na przykład koledzy z Rady Powiatu mogą nie zauważać.

Pani Barbara Drewczyńska zgadza się z tym co mówi Pan Przewodniczący. Uważa, że statut został nadany przez Radę Powiatu i na początku działania Rady trudno byłoby wskazywać jakieś ewentualne propozycje zmian do statutu. Uważa, że aby go trochę przepracować należy z nim trochę popracować, żeby móc zaproponować pewne zmiany.

Pani Grażyna Żółkiewicz podkreśliła, że konsultacje tego dokumentu odbyły się przed wyborami i każdy mógł zwrócić się o wprowadzenie uwag, czy zmian. Statut, który jest w tej chwili chyba wszyscy zaakceptowali, bo startując do Rady Seniorów na pewno każdy zapoznał się z nim.

Przewodniczący dodał, że jego intencją było, aby doprowadzić do ewentualnej dyskusji na ten temat. Miała to być dyskusja nad tym, czy wszystko co jest zawarte w Statucie jest dla Państwa oczywiste, czy macie Państwo jakieś wątpliwości odnośnie pewnych zapisów. Do dyspozycji jest Pani prawnik gdyby była taka potrzeba. Myśli, że Statut trafił do wszystkich.

Ad. 5.

Przyjęcie ramowego planu pracy Rady Seniorów:

- a. dyskusja i uwagi do propozycji zawartych w ramowym planie pracy Rady,

Przewodniczący odczytał ramowy plan pracy Rady Seniorów. Poinformował, że intencją było zaproponowanie pewnych punktów. Oczywiście jest to projekt. Poprosił o akceptację albo propozycje zmian, wprowadzenia dodatkowych punktów. Podziękował za zaproszenie od Rady Seniorów w Cekcynie. Było to bardzo ciekawe spotkanie. Uważa, że to są dobre spotkania, gdzie seniorzy z Rady Seniorów Powiatu mogą uczyć się od tych, którzy już wcześniej Rady Seniorów w gminach stworzyli.

Pani Zofia Reszka uważa, że cele szczegółowe są zbyt obszerne jak na jeden rok. Spotkania mają się odbywać nie rzadziej niż raz na pół roku. Nawet przy założeniu, że Rada spotka się raz na kwartał, tych tematów jest dużo. Myśli, że może skupić się na tych najważniejszych w tym roku. Jeżeli pojawią się sprawy, które Rada chce omówić wcześniej niż zaplanowane będzie posiedzenie, można skorzystać z paragrafu dziewiątego Statutu, który mówi, że na wniosek minimum pięciu członków Rady Seniorów można zwołać sesję. Zwróciła uwagę, że punkty zawarte w planie jej się powielają. Jest punkt dotyczący integracji działań organizacji pozarządowych działających na rzecz seniorów, a potem propozycję integracji społeczeństwa. Mowa tu chyba o dotarciu do seniorów. Nie wie, co autor miał na myśli w punkcie siódmym. Ta integracja to bardzo ważne, bo to robimy i to robić chcemy i po to też jesteśmy, żeby docierać do społeczeństwa 60+. Pytanie, co w tym punkcie siódmym mielibyśmy robić. Rada Seniorów w Cekcynie już jedno spotkanie zorganizowała. W powiecie są trzy gminne rady w Gminie Lubiewo, Cekcyn i Śliwice. Proponuje, aby skupić się na tych już istniejących radach.

Pani Barbara Drewczyńska nie do końca zgadza się z koleżanką. Uważa, że lepiej otworzyć się trochę szerzej na ten plan działania. Jej zdaniem Rada nie jest zobligowana do tego, żeby wszystkie te punkty wypełnić w stu procentach, ale kiedy zakłada się pewne cele to jakby otwiera się trochę szerzej furtkę do działań. Zgadza się, że punkty pewnie ze sobą się bardzo zająbiają tematycznie, ale w każdym z nich dostrzega coś innego. Punkt siódmy to propozycja dotarcia do społeczeństwa z przekazem traktującym o działalności Rady Seniorów Powiatu Tucholskiego i możliwościach kontaktu. Rozumie, że chodzi tutaj o to, że jest to nowa organizacja, nowy twór i nie wiadomo czy w Powiecie Tucholskim, we wszystkich gminach jest wiedza, że taka Rada Seniorów Powiatu istnieje. Myśli, że ta wiedza cały czas jeszcze jest bardzo mała w środowisku Powiatu Tucholskiego. Dzięki mediom ta wiedza została przekazana. Cały czas, jednak widzi w środowisku gdzie mieszka i w okolicznych miejscowościach, że nie wszyscy wiedzą o powstaniu Rady. Natomiast punkt szósty to na przykład współpraca z gminnymi organizacjami współpracującymi na rzecz seniorów. Poinformowała, że mieszka w Legbądzie i z tego środowiska jest Radną w Radzie Seniorów. W środowisku taką organizacją gminną, która działa na rzecz seniorów i w której członek Rady Seniorów może aktywniej się zaprezentować i zaoferować swoją pomoc seniorom jest Koło Gospodyń Wiejskich. Te organizacje chyba na wsiach mają najwięcej do powiedzenia. Tam gdzie jest już Rada Gminna Seniorów wiadomo, że jest więcej możliwości. Myśli, że w punkcie szóstym o taką współpracę chodzi.

Pani Zofia Reszka poinformowała, że z natury rzeczy jeżeli ma jakiś plan, to zakłada, że ten plan należy zrealizować. Uważa, że należy ustalić priorytety i określić co jest najważniejsze, a co może być w czasie późniejszym. Plan jest na rok 2026, dlatego w 2026 roku powinien on być zrealizowany. Plan oznacza, że działamy i jesteśmy w stanie to w danym roku zrealizować. Można ustalić co jest do realizacji na ten rok, ewentualnie zorganizowanie spotkania np. z przedstawicielami Urzędu Pracy czy ZUS. Uważa, że plan pracy powinien być realny na rok 2026.

Pan Dariusz Sikorski zadał pytanie odnośnie trybu pracy Rady. Interesuje go opinia Pani Przewodniczącej Rady Powiatu. Chciałby się dowiedzieć czego Rada Powiatu oczekuje od Rady Seniorów, jakie ma wymagania, oczekiwania i jaki tryb współpracy. Zapytał też na jakim etapie Rada Seniorów włącza się w pracę z Radą Powiatu. Czy to jest na etapie opiniowania uchwał podjętych, czy jeszcze na etapie pracy nad tymi uchwałami, które ewentualnie będą dotyczyć seniorów? Tego dokładnie w stu procentach jeszcze nie wie.

Przewodniczący poprosił, aby to pytanie zadać w punkcie „Wolne wnioski i zapytania”. Poprosił, aby Pani Przewodnicząca w następnym punkcie odpowiedziała na to pytanie. Odnosił się do planu. Według niego ten plan wydaje się prosty i jasny. Jest to ramowy plan, a szczegółowe sprawy będą na posiedzeniach rozpatrywane. Proponując Państwu ten plan naszą intencją było to, że plan to nie jest obowiązek wykonania czegoś, to jest plan, który sobie stawiamy na ten rok. Nikt nie zmusi do tego żeby go zrealizować w całości. Poprosił, aby proponując jakieś zmiany, były to propozycje konkretne do przegłosowania.

Pan Piotr Broszkiewicz uważa, że plan jest dobry. Wszystko jednak opiera się o dwie rzeczy. Pierwsza to aktywność samego członka Rady. Jeżeli członek rady będzie aktywny to skoordynuje wszystkie działania Seniorów u siebie. Będzie prosił media o pomoc. Zaapelował do mediów o wprowadzenie rubryczki „60+”, gdzie każdy będzie mógł zadzwonić i poinformować o spotkaniach seniorów. Drugi ukłon dotyczy Zarządu Powiatu i Starostwa jako instytucji. Zaproponował, aby w kalendarzu imprez na ten rok, czy na kolejny promocja koordynowała też te imprezy dla seniorów. Myśli, że tu rola należy do urzędników, żeby się porozumieć. W każdej gminie jest stanowisko do spraw promocji i właśnie tych wszystkich organizacji działających na terenie gminy, Chodzi o to, aby takie wiadomości były dla przekazywane przynajmniej dla członków Rady Seniorów.

Pani Małgorzata Oller ma takie same przemyślenia jak kolega Piotr odnośnie punktu siódmego i propozycji dotarcia do społeczeństwa z informacją o Radzie Seniorów. Na spotkaniu w Cekcynie została podpisana deklaracja współpracy Rad Seniorów. Pan Przewodniczący szczegółowo to przedstawi. W internecie ukazało się zdjęcie grupowe łącznie z tą deklaracją i padło pytanie osoby bardziej zorientowanej w sprawach powiatowych co to za zdjęcia, o co tam chodzi. Brakuje informacji, przekazu, że jesteśmy, działamy. Jednak Radę musi być widać. Również myślała o takiej rubryczce, gdyby prasa była uprzejma. Uważa, że ten przekaz informacji należy dopracować. Zwróciła się do pani Grażyny Żółkiewicz odnośnie informacji o spotkaniu w Cekcynie. Być może za słabo było to sprzedane, za słabo trafiło do ogółu. To jest ramówka, ale w którymś momencie należy przejść do konkretów. Jest siedem punktów i do każdego punktu należałoby się odnieść.

Przewodniczący poprosił, aby dyskusję nie związaną z planem pracy przenieść na kolejny punkt.

Pan Wiesław Szoltun stwierdził, że punkt 7 jest związany z tym, że w mieście o Radzie Seniorów niewiele wiadomo. Pamięta, że lata wcześniej Tuchola kwitła muzyką i informacjami. Gdyby wrócić to tucholskiego radiowęzła to miałby on zastosowanie do wielu celów, również w momencie zagrożenia. Odnosił się również do ilości spotkań. Jego zdaniem mogą one się odbywać częściej. Jeżeli pojawi się jakiś problem to Rada może się spotkać, zwołać sesję. Ze względu na to, że każdy ma jakieś doświadczenia w różnych dziedzinach, zaproponował stworzenie dwu, trzyosobowych grup, które zajęłyby się poszczególnymi punktami tego planu pracy. Te grupy występowałyby z propozycją odnośnie dalszych działań.

Przewodniczący uważa, że jest to propozycja do rozważenia. Najważniejszy w tym momencie jest sam plan. O sposobach jego realizacji można porozmawiać w kolejnym punkcie lub na kolejnych posiedzeniach.

Pani Zofia Reszka poinformowała, że nie po wysłuchaniu przedmówców nie będzie się czepiała punktu 7. Z założenia myślała, że Rada realizuje wszystkie punkty.

Przewodniczący stwierdził, że będą one realizowane w miarę możliwości. Nic również nie stoi na przeszkodzie, aby w razie potrzeby zmienić uchwałę.

Pan Wiesław Szoltun w nawiązaniu do wypowiedzi przedmówców zapytał, czy ktoś ma jakąś propozycję, żeby uzupełnić te cele szczegółowe.

Pani Małgorzata Oller uważa, że plan jest planem ramowym, a cele szczegółowe obejmują chyba wszystkie kwestie, które dotyczą polityki senioralnej. Plan mimo wszystko jest po to, żeby go realizować. Każdy cel szczegółowy w którymś momencie powinien mieć swoje podpunkciki. Zaproponowała, aby rzeczywiście zadeklarować się do trzysobowych zespołów. Na kolejne posiedzenie każdy zespół przygotowałby bardziej konkretne propozycje. Odnosnie punktu 7 może należałoby poprosić Tygodnik Tucholski, żeby zrobił zakładkę „Rada Seniorów Powiatu Tucholskiego” i umieszczał tam jakieś informacje. Poprosiła o zaproponowanie jeszcze innych form promocji.

Przewodniczący poprosił o powrót do punktu dotyczącego uchwalenia planu.

Pan Piotr Broszkiewicz uważa, że drugi punkt należy wykreślić całkowicie. Dodał, że Rada nie ma na to żadnego wpływu.

Przewodniczący stwierdził, że członek Rady ma pełne prawo zwrócić się z taką propozycją. Uważa, że rzeczywiście Rada nie ma wpływu, ale zawsze może proponować. Zasugerował pozostawienie tego punktu. Można np. złożyć propozycję, że legitymacja emeryta daje pierwszeństwo w kolejce do lekarza. I to będzie pewna propozycja w tym punkcie.

- b. głosowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia ramowego planu pracy Rady Seniorów Powiatu Tucholskiego

W związku z brakiem dalszych głosów Przewodniczący poddał pod głosowanie ramowy plan Rady Seniorów, który został przyjęty 14 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący odczytał projektu uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Uchwała Nr II/4/2026 Rady Seniorów Powiatu Tucholskiego z dnia 4 lutego 2026 roku w sprawie przyjęcia ramowego planu pracy Rady Seniorów Powiatu Tucholskiego na rok 2026 została przyjęta 14 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się (w załączeniu do oryginału protokołu).

Ad. 6.

Sprawy różne i wolne wnioski:

Przewodniczący zaproponował, aby pani Ilona Lesikowska – Przewodnicząca rady Powiatu Tucholskiego odpowiedziała na pytanie, które padło wcześniej.

Przewodnicząca Rady Powiatu Tucholskiego Ilona Lesikowska odniosła się do pytania pana Dariusza Sikorskiego dotyczącego współpracy z Radą Powiatu. Przypomniała zapis Statutu, mówiący że Rada Seniorów jest podmiotem społecznym o charakterze doradczym, konsultacyjnym i inicjatywnym, który w oparciu o wiedzę i doświadczenie osób starszych współpracuje z Radą Powiatu Tucholskiego i Zarządem Powiatu. Wynika z tego, że Rada Seniorów jest organem doradczym dla Zarządu Powiatu Tucholskiego i dla Rady Powiatu Tucholskiego w obszarze polityki społecznej i senioralnej. Rada może przekazywać swoje wnioski, opinie i stanowiska w formie uchwał. Poinformowała również, że jeżeli będzie potrzeba zaopiniowania dokumentu, to będzie to na etapie projektu. Zadeklarowała chęć współpracy. Poprosiła również o korzystanie z doświadczenia gminnych rad seniorów. W Radzie Seniorów Powiatu jest trzech członków Rady Seniorów z Cekcyna, którzy funkcjonują już dosyć długo.

Zaproponowała korzystanie ze stron internetowych innych rad seniorów, sprawdzanie co one konsultują, jakiego typu dokumenty analizują. Odniosła się również do planu pracy. Jej zdaniem w planie pracy powinny być zawarte konkretne działania, nie tylko cele. Zwróciła uwagę, że jeżeli jest punkt dotyczący elementów infrastruktury, które utrudniają seniorom funkcjonowanie w mieście i Powiecie Tucholskim, to należy się zastanowić jak zrealizować ten cel. Następnie odniosła się do punktu siódmego, który dzisiaj stał się dosyć szeroko zauważony i poruszany. Stwierdziła, że jeżeli członkowie Rady chcą dotrzeć do społeczeństwa z przekazem traktującym o swojej działalności, to przede wszystkim najpierw należy zacząć działać i coś robić. Wiem, że ta Rada dopiero zaczyna, dlatego uważa, że w tej chwili powinna przekazać informacje, że jest, przyjęła swój plan pracy. Jak już będą podjęte jakieś działania to wtedy można się tym chwalić. Można założyć jakąś zakładkę, gdzie członkowie Rady będą pisać artykuły na temat swojej działalności. Nie wie jak robią to inne Rady Seniorów, ale Lubiewo i Cekcyn piszą informacje z każdego posiedzenia, ze spotkań, z wyjazdów. Może należy wyznaczyć kogoś sekretarza, czy kolejno będziecie Państwo pisać. Wtedy takie informacje pojawią się na stronie Powiatu. Zwróciła uwagę, że członkowie sami muszą się zacząć chwalić, że coś robią. Integracja działań organizacji pozarządowych będzie możliwa między innymi podczas pikniku organizacji pozarządowych, który organizuje Rada Działalności Pożytku Publicznego. Na te spotkania są zapraszani przedstawiciele gminnych rad seniorów. Myśli, że w tym roku Rada Seniorów Powiatu Tucholskiego też zostanie zaproszona. Wyjaśniła, że informację o podpisaniu deklaracji współpracy przekazały media, przekazała też Gmina Cekcyn na swojej stronie internetowej. Warto by było, żeby Rada Seniorów Powiatu Tucholskiego też dała jakąś informację na stronie internetowej, że taką deklarację podpisała. Zaproponowała, aby po podpisaniu tej deklaracji założyć może jakiś kanał na WhatsApp, gdzie będą mieli dostęp wszyscy, albo np. przewodniczący tych rad, którzy się tam podpisali. Pozwoliłoby to na wymianę doświadczeń. Podawała przykłady możliwości współpracy. Była również mowa o opracowaniu przez stanowiska do spraw promocji kalendarza imprez. Jej zdaniem to członkowie Rady Seniorów powinni zająć się opracowaniem takiego kalendarza dla Seniorów Powiatu Tucholskiego. Zaproponowała, aby w temacie bezpieczeństwa seniorów zorganizować spotkanie np. z Komendantem Policji, czy z przedstawicielami uniwersytetów trzeciego wieku. Na wstępie należy rozpoznać jakie organizacje na terenie Powiatu mają w swoim zakresie współpracę z Seniorami.

Przewodniczący zaproponował, aby na początek Pani Przewodnicząca ustosunkowała się do pytań, które członkowie Rady będą zadawali.

Pani Barbara Drewczyńska stwierdziła, że plan ramowy to nie tylko cele, ale też konkretne działania. Uważa, że pomysł dobrania się w zespoły dwu czy trzyosobowe jest bardzo dobry, które przygotowują już jakieś konkretne propozycje działań w odniesieniu do tych celów szczegółowych.

Pan Piotr Broszkiewicz proponuje np. zorganizowanie turnieju szachowego dla seniorów. Jest jak najbardziej za tym i chętnie pomoże.

Pani Zofia Reszka zwróciła uwagę, że pani Przewodnicząca mówiła o dofinansowaniach, ewentualnych projektach. Wie, że Urząd Marszałkowski zamierza zorganizować nabór dla seniorów. Zaproponowała, aby Pani Elżbieta jako osoba wspomagająca Radę Seniorów zorientowała się na jakim etapie to jest. Może we współpracy ze stowarzyszeniem działającym na rzecz seniorów udałoby się napisać wniosek i pozyskać środki na organizację spotkań, czy rozgrywek.

Przewodniczący zgodził się z wypowiedzią przedmówczyni, bo można faktycznie zgłaszać najlepsze propozycje, ale jak nie będzie za co tego zrobić, to można o tym tylko pomarzyć. Na pewno wiele rzeczy po tym spotkaniu zostanie wzięte pod uwagę i pewne rzeczy w pewnych tematach i w pewnych kierunkach zostaną bardzo mocno zaktywizowane.

Pan Wiesław Szoltun zwrócił uwagę na propozycję Pani Przewodniczącej odnośnie punktu siódmego i dotarcia do społeczeństwa z przekazem traktującym o działalności Rady Seniorów. Zaproponował zorganizowanie spotkania na terenie Tucholi z przedstawicielami grup reprezentujących seniorów tj. kluby seniora, Uniwersytet Trzeciego Wieku itd. Te grupy bardzo często nie wiedzą, że działa Powiatowa Rada Seniorów

Przewodniczący uważa, że to dobra propozycja. Stwierdził, że już po części wiadomo, kto się tym zajmie.

Pan Dariusz Sikorski zwrócił uwagę, że nie chodzi o to aby tylko członkowie rady Seniorów uczestniczyli w tych wszystkich zawodach, czy spotkaniach. Chodzi o to, aby wzięli w tym udział wszyscy seniorzy. Jego zdaniem kwestia dotarcia do wszystkich jest karkołomna. Same ogłoszenia w Tygodniku Tucholskim czy internetowe ogłoszenia nie przynoszą skutku, należy zadziałać w inny sposób, np. poprzez proboszcza. Jednak jego zdaniem najlepszą metodą dotarcia jest kontakt bezpośredni lub na zasadzie ulotki informacyjnej. Taka ulotka powinna dotrzeć do każdego osobiście.

Przewodniczący stwierdził, że jest to bardzo istotne, aby skutecznie dotrzeć do seniorów.

Wicestarosta Jerzy Kowalik podziękował za zaproszenie na posiedzenie. Zwrócił uwagę, że zawsze najlepszą formą promocji jest autopromocja, którą będąc radnym Powiatu zawsze stosuje. Osobiście stara się uczestniczyć we wszystkich zebraniach wiejskich w swoim okręgu wyborczym. Uważa, że jest to bardzo dobry kanał dotarcia szczególnie do osób starszych. Tam często artykułowane są problemy, które potem się rozmywiają. Dodał, że Zarząd jest otwarty na współpracę. Rada Powiatu ma swój plan pracy i praktycznie na każdej sesji jest jakiś temat związany, czy to z opieką społeczną, czy np. ze służbą zdrowia. Tematy z tym związane Radni Powiatu mogą w Państwa imieniu zgłaszać.

Pani Barbara Drewczyńska stwierdziła, że Pan Wicestarosta wywołał ją swoją ostatnią wypowiedzią do zabrania głosu. Poinformowała, że wczoraj była z osobą chorą onkologicznie, która o własnych siłach nie mogła prawie dojść do szpitala. Do przejścia był odcinek od Biedronki aż do wejścia do Szpitala. Było jej po prostu wstyd, ponieważ chory wie, że jako radna działa w samorządach. W związku z tym nie mogła opanować swojego zdenerwowania. Dodała, że na pomoc czekali kilka godzin. Uważa, że to jest karygodne żeby Powiat nie miał wpływu na to, aby ludziom chorym stworzyć warunków bezpiecznego dotarcia do szpitala. Uważa również, że tak nie może być, że jedna osoba tak naprawdę decyduje o losie ludzi chorych, ubezpieczonych, którzy odprowadzają składki. Zna wszystkie argumenty Pana Prezesa. Cała masa ludzi chorych miała podobne odczucia. Trasa ulicą Krzywą od Biedronki to było lodowisko. Uważa, że to wstyd dla Pana Starosty, dla Zarządu i dla Powiatu. W związku z tym jako Radnej Rady Seniorów Powiatu złożyła wniosek, aby zrobić z tym porządek w trybie natychmiastowym.

Pan Wiesław Szoltun uzupełnił, że do Szpitala nie chodzą ludzie zdrowi.

Pani Halina Koch poinformowała, że pracowała w tym szpitalu 17 lat i drzwi do szpitala od ulicy Nowodworskiego były zawsze otwarte. Stwierdziła, że karetki nie mają wiele godzin wyjazdowych i nie wyjeżdżają i nie wjeżdżają w tą i z powrotem. Ludzie, którzy oczekują pierwszej pomocy powinni być wpuszczani od strony ulicy Nowodworskiego. Zapytała, kto w ogóle zezwolił Panu Prezesowi, żeby te drzwi były zamknięte i tylko były dla karetek. Szpital jest dla ludzi, a jeżeli on jest dla Prezesa to jest jej przykro

Przewodniczący dopowiedział, że obie Panie mają jego zdaniem w stu procentach rację. Myśli, że uwagi i pretensje w kierunku Prezesa są celowe i bardzo uzasadnione. Uważa, że zawsze jest taka zasada, że kto płaci ten oczekuje i żąda. Społeczeństwo płaci składki, a Powiat utrzymuje Szpital. Dodał, że bardzo wiele ludzi, którym również pomagał też jest tak samo oburzonych. Ludzie oczekują możliwości przywiezienia chorego do szpitala, do wejścia, a nie do szlabanu.

Pan Wiesław Szoltun dodał, że obecna sytuacja jest pokłosiem pandemii. Przypomnił panu Prezesowi, że pandemia już się dawno skończyła.

Przewodniczący zwrócił uwagę, że pan Piotr Broszkiewicz wnioskował o usunięcie punktu drugiego, a w tej chwili ten punkt jest realizowany. Poprosił o zabranie głosu pana Wicestarostę.

Wicestarosta Jerzy Kowalik podzielił zdanie przedmówców dotyczące wejścia do szpitala. Poinformował, że odkąd Zarząd objął władzę podjął działania związane z odblokowaniem tego przejścia. Media szeroko to relacjonowały. Podjęto działania, aby skrócić dojazd z tak zwanego parkingu Biedronki. Przypomnił jednak, że jest to teren prywatny. Podzieliła zdanie pani Barbary, że teren parkingu jest w tragicznym stanie, ale jest to teren właściciela prywatnego. Zarząd podjął działania, żeby skrócić z parkingu drogę do szpitala. Przed samym końcem roku udało się wyciąć tam drzewa. Jest też już zlecenie, aby został tam położony polbruk. Odniósł się również do przejścia od ulicy Nowodworskiego. Poinformował, że Pan Prezes prowadzi szeroko zakrojone działania budowlane na terenie całego szpitala. Powstał nowy rezonans, Szpital czeka tylko na podpisanie umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Przebudowany został oddział wewnętrzny. Przebudowywany będzie cały parter. To są poważne inwestycje, dlatego należy jeszcze trochę poczekać. Zaapelował do Pani Barbary o trochę cierpliwości. W związku z przebudową jest deklaracja Pana Prezesa, że będzie też wejście od ulicy Nowodworskiego. Dodał, że powstanie druga winda.

Przewodniczący uważa, że warto pomyśleć nad tym, aby faktycznie dla ludzi, których przywozimy do szpitala, dać możliwość na takie szybkie podjechanie samochodem, żeby kogoś wysadzić z auta i autem odjechać. Zapytał, czy takie rozwiązanie jest proponowane.

Wicestarosta Jerzy Kowalik zwrócił uwagę, że od strony ulicy Nowodworskiego jest izba przyjęć i podjazd dla karetek. Z tego co się orientuje, nie może być takiej sytuacji, że sobie ktoś podjeżdża na podjazd dla karetek, stoi samochodem osobowym i wypakowuje starszą osobę na wózek. Myśli, że te tory komunikacji nie mogą się przecinać. Dodał, że z panem Prezesem na ten temat porozmawiają. Wejście główne do szpitala ma być z tyłu tam gdzie jest ten podjazd. Wie, że to jest trudne, ale patrząc też na inne szpitale nie zawsze da się podjechać zupełnie pod wejście.

Pani Barbara Drewczyńska stwierdziła, że brzmi to bardzo optymistycznie. Życzyłaby sobie żeby to się ziściło. Jednak nie do końca wierzy w to wszystko. Przypomniała że była Radną Powiatu dwie kadencje i zawsze był problem szpitala, był to problem nie do załatwienia ze względu na jedną osobę, czyli Pana Prezesa. Zapowiedzi, o których Pan Wicestarosta mówi brzmią bardzo dobrze, ale nie wierzy, że to się ziści w najbliższym czasie, ponieważ wszystko zależy od decyzji Pana Prezesa. Dodała, że decyzje Pana Prezesa nie są przychylne i życzliwe dla chorych osób naszego Powiatu.

Pan Wiesław Szoltun uzupełnił, że sprzęt jest ważny, ale pacjent przychodzi do szpitala codziennie i codziennie boryka się z takimi samymi trudnościami. Uważa, że Rada Powiatu powinna zobligować Prezesa, do tego żeby to przejście od ulicy Nowodworskiego było priorytetem. Pan Wicestarosta mówi, że trzeba się uzbroić w cierpliwość. Stwierdził, że wszyscy się uzbrają w cierpliwość.

Przewodniczący poprosił, aby bardzo poważnie wziąć pod uwagę głos Pani Haliny. Cieszy go, że osoba, która w służbie zdrowia pracuje się wypowiedziała. Uważa, że gdyby urzędnicy i ci, którzy o służbie służby zdrowia decydują wzięli pod uwagę to co mówią pracownicy służby zdrowia to wszystkim byłoby łatwiej.

Pani Małgorzata Oller poprosiła o skonkretyzowanie wniosku przez panią Barbarę o powołanie dwu, trzyosobowych zespołów dotyczących nadania zadaniowości celom szczegółowym.

Pani Barbara Drewczyńska stwierdziła, że to był taki luźny wniosek. Nie chciałaby, aby nadawać sobie takie zadania i potem te zespoły rozliczać. Może mogłyby to być takie zespoły doraźne, które chciałyby w poszczególnych punktach proponować jakieś działania.

Przewodniczący uważa, że pomysł jest bardzo dobry, ale może trzeba dać wszystkim odrobinę czasu. Zaproponował, aby przemyśleć to do następnego spotkania, kto widziałby się w którym miejscu, w którym zadaniu. Zależy mu, by do czasu następnej sesji przesłać deklaracje na email. Podziękował, za spotkanie. Podziękował pani Grażynie Żółkiewicz za zaproszenie na spotkanie, które odbyło się w Cekcynie. Podziękował wszystkim, którzy wzięli w nim udział. Dodał, że będą chcieli przy organizowaniu takich wspólnych spotkań zapraszać rady seniorów działające w gminach. To spotkanie dało wiele do myślenia. Podziękował za przybycie na dzisiejsze posiedzenie i za aktywne uczestnictwo. Cieszy się, że został poruszony temat szpitala. W ten sposób został zrealizowaliśmy jeden punkt. Docenia wszystkie te głosy, które dzisiaj padły, bardzo odważne i bardzo jednoznaczne.

Na zakończenie Pan Wicestarosta przekazał członkom Rady zestawy gadżetów promocyjnych.

Ad. 7.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący zamknął II posiedzenie Rady Seniorów Powiatu Tucholskiego kadencji 2025-2027.

Protokolowała

Elżbieta Damasiewicz

Przewodniczący Rady Seniorów

Henryk Hoppe